

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 6L

Ojczyznę buduje się
spełnieniem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 70

LESZNO, sobota, dnia 26-go marca 1938 roku

Rok XIX

Stanowisko Wielkiej Brytanii wobec wielkich zagadnień międzynarodowych

Londyn, 24. 3. W czwartek po południu odbyła się w Izbie Gmin debata nad polityką zagraniczną Wielkiej Brytanii. Wkraczając na mównicę premiera Chamberlaina powitały oklaski większości rządowej.

— Przypuszczam — mówił premier — że postąpię zgodnie z wolą Izby, jeżeli expose o polityce zagranicznej Anglii rozpocznie od określenia naszego stanowiska wobec ostatnich wydarzeń w Europie. Użyłem określenia „stanowisko” zamiast „polityka”, gdyż wydarzenia ostatnich tygodni całkowicie zmieniły podstawę zasadniczą polityki rządu Wielkiej Brytanii, która to polityka polega na utrzymaniu i zabezpieczeniu pokoju i zapewnieniu normalnej współpracy dyplomatycznej i oparcie jej na zaufaniu, że pokój będzie całkowicie utrzymany.

Przypuszczam, że takie stanowisko zajął by każdy rząd Wielkiej Brytanii. Pokój jest najwyższym dobrem, ale to znaczy, byśmy stali na uboczu wydarzeń zupełnie bezczynnie. Gdy zajdzie potrzeba będziemy gotowi spełnić nasze zobowiązania. Co do tego nie może być wątpliwości (oklaski).

Podobnie jak inne państwa mamy i my nasze interesy tak żywotne, że staniemy do walki w ich obronie.

NA WOJNIE NIKT NIE ZARABIA

Tym nie mniej dopóki można, będziemy stać na straży pokoju, gdyż na wojnie traci każdy jej uczestnik. Nawet my, jako strona trzecia, nie wnieśmy do starcia, ponieśliśmyby wielkie straty, choćby ze względu na rozgąszony handel i interesy finansowe Anglii. Najważniejszym zagadnieniem jest kwestia utrzymania pokoju przy pomocy metod, których będzie wymagać zmiana stosunków.

LIGA NARODÓW

Moja wiara w Ligę Narodów została ostatnio bardzo podważona. Trudno uważać dziś Ligę za instrument wystarczający do utrzymania pokoju. Najlepszym, co można zrobić, jest uzdrowienie Ligi Narodów. Ale to powtarzam nie od dzisiaj.

Liga Narodów może istnieć, nawet jeśli nie będzie do niej należał pełna liczba 58-tnu państw. Wystarczy, jeżeli zgromadzi ona państwa, zagrożone przez potencjalną agresję jednego kraju. Skuteczność takiego instrumentu międzynarodowego będzie niewątpliwie zależała od sił wojskowych i zdolności mobilizacyjnych jego członków.

To też Wielka Brytania musi dolo-

żyć wszelkich starań, by postawić na odpowiednim poziomie swoje środki obronne.

Chamberlain stwierdził następnie, że Anglia określa już swój stosunek do akcji niemieckiej w Austrii bardzo wyraźnie, potępiając ją.

CZECHOSŁOWACJA

Dalszą, bardzo ważną sprawą jest kwestia Czechosłowacji i jej mniejszości niemieckiej. Sprawa Czechosłowacji jest bardzo ważna nie tylko dla Środkowej Europy, ale dla pokoju całego kontynentu. Rząd angielski przy-

kłada do tej kwestii specjalną wagę i zastanawia się nad zagadnieniem, czy dla zachowania niepodległości Czechosłowacji wystarczy pakt Ligi Narodów i pakt lokarnijski, czy też zajdzie potrzeba zawarcia nowego układu.

PRZYBYCIE DYPLOMATY POLSKIEGO WYWOŁAŁO W KOWNIE DUŻĄ SENSACJĘ

Warszawa. Wiadomość o przybyciu do stolicy Litwy dyplomaty polskiego radcy Kłopotowskiego rozeszła się lotem błyskawicy po mieście. Gdy pociąg z Dynaburga przyszedł na dworzec, zgromadziła się na peronie liczna grupa korespondentów zagranicznych, którzy zwrócili się do radcy Kłopotowskiego z prośbą o wywiad. Urzędnik dyplomacji polskiej żadnego wywiadu nie udzielił.

W rozmowie z korespondentem ATE radca Kłopotowski oświadczył jedynie, że na stacji granicznej Lerafaj zameldował się u niego komisarz policji,

który sprawdził jego paszport zaopatrzonej w wizę dyplomatyczną wydaną przez przybyłego z Dynaburga konsula litewskiego Sawickisa. W czwartek radca Kłopotowski udał się z wizytą do protokołu litewskiego MSZ, ażeby omówić z nim szczegółowo przybycie posta Charwata.

Warszawa. Pierwszym sekretarzem poselstwa R. P. w Kownie został mianowany p. Maciej Załęski, kierownik referatu w M. S. Z. Attache poselstwa został mianowany p. Sławomir Dziarczykowski.

WEWNĘTRZNO POLITYCZNE TARCIA NA LITWIE ?

Jak podaje PAT, z Kowna donoszą, że byli prezydenci Litwy i byli premierzy wystosowali wspólnie memorandum do prezydenta Smetony, członków rządu, i dowódców armii, stwierdzając, że obecna sytuacja wymaga radykalnych zmian w życiu wewnętrznym państwa i żądające utworzenia nowego rządu.

Zarząd związku b. bombantów litewskich złożył na ręce prezydenta Smetony memorandum, żądając mianowania na stanowisko premiera gen. Raztikiusa, dowódcy pierwszej armii,

Prezydent Smetona miał oświadczyć na powyższe memorandum, że sam bierze na siebie odpowiedzialność za ostatnie wydarzenia.

Wiadomość o przedłużeniu urlopu premierowi Tubelisowi a tym samym odroczenie zmiany rządu wywołało poruszenie wśród opozycyjnych chrześcijańskich demokratów i ludowców którzy otrzymują kilka tek.

„Ogłoszy tych tarę wewnętrzną polityczną nie przedostają się na łamy prasy z powodu cenzury.

W WIELKICH NIEMCZECH CIĄGLE DEFILADY

Wiedeń. W czwartek odbyła się w Wiedniu uroczysta defilada 10 dywizji piechoty niemieckiej, stacjonowanej w rejonie w Passawie (Passau) i Regensburgu. Dywizja pod dowództwem gen. Waegera przekroczyła jako pierwsza pamiętnego wieczora 12-go marca granicę austriacko-niemiecką pod Passawą. Forsownymi marszami, dochodzącymi dziennie do 60 km. dywizja dotarła wieczorą w okolice Wiednia i dziś odbyła defiladę przed do-

wódcą 8 armii gen. von Bockiem. Defiladzie przyglądały się olbrzymie tłumy publiczności.

Berlin. Przed opuszczeniem Berlina pierwszy batalion 15 p. piechoty austriackiej zameldował się kanclerzowi Hitlerowi, który przyjął defiladę z balkonu urzędu kanclerskiego. Żołnierze austriaccy opuścili Berlin w mundurach sił zbrojnych Rzeszy.

Wiedeń. Z okazji mającego się odbyć dnia 10 kwietnia plebiscytu —

w dniu 8 kwietnia na terenie Niemiec i Austrii zostaną wydane specjalne znaczki pocztowe wartości 6 fenigów. Na znaczkach będą dwie postacie, niosące wspólnie sztandar ze swastyką. Napis będzie brzmiał: „Jeden naród — jedno państwo — jeden wódz. 10 kwietnia 1938 r.”

Przejaźń niemiecko-jugosłowiańska

Wiedeń. — Dla zmanifestowania przyjaznych stosunków, panujących między Rzeszą a Jugosławią odbyło się na granicy niemiecko-jugosłowiańskiej uroczyste spotkanie wojsk obu krajów.

Na moście granicznym przyjęli defiladę oddziałów wojskowych: plk. wojsk niemieckich Diefl, austriackich Cabesius i przedstawiciel armii jugosłowiańskiej, plk. Miłosz Ożegowicz.

Skazanie terrorystów z OUN

Brzeżany. Sąd Okręgowy w Brzeżanach wydał wyrok na 7-ku oskarżonych o przynależność do OUN i dokonywanie aktów terrorystycznych na terenie powiatu rohatyńskiego. — Skazani zostali: Hrynko Kozak i Jan Juźwin na więzienie dożywotnie, Merasym Dubas na 15 lat więzienia, Oleska Dubas na 13 lat więzienia, Jan Krupka na 8 lat więzienia. Dwóch oskarżonych zostało uniewinnionych.

Samolot rozbił się

Perpignon. Stwierdzono, że samolot pasażerski utrzymujący komunikację pomiędzy Dakarem a Tuluzą, rozbił się we mgłę o skałę zwaną „Pic des cinq croix” w dep. wsch. Pirenejów, w odległości 1 km. od kopalni Las Indis.

Szczątki samolotu leżą w górach na wysokości 2400 m. wśród śniegów, w miejscu trudno dostępnym.

Ja kustalono ofiarą katastrofy padło 3-ch ludzi załogi i 5 pasażerów, leżących z Dakaru.

Hitler w Królewcu

Berlin. — Z Królewca donoszą, że czynione są tam gorączkowe przygotowania do przyjęcia kanclerza Hitlera, który w piątek dokona w Królewcu uroczystej inauguracji kampanii wyborczej. Z całych Prus Wschodnich przybywa celem wysłuchania mowy kanclerza szereg wycieczek 20 pociągami nadzwyczajnymi.

IMPONUJĄCY ATAK HISZPAŃSKICH WOJSK NAR.

Huesca. Korespondent Hwasa donosi, że ze względu na atmosferyczne działania hamujące na rozwój ofensywy na froncie pod Huesca. Wczoraj wieczorem wojska gen. Franco zdobyły wzgórze San Gregorio i zajęły Sardięnta, węzeł kolejowy na skrzyżowaniu linii Barcelona — Bilbao i linii, prowadzącej z Francji przez Huesca

do Jaca. Na północy zajęte zostały wzgórza Sierra de Apies, panujące nad wsią Apies.

Rzym. Korespondent prasy włoskiej donosi z Hiszpanii, że obecne natarcie wojsk gen. Franco na froncie aragońskim jest największym działaniem wojennym od chwili wybuchu

wojny domowej, odbywając się jednocześnie na froncie o długości 190 km. z udziałem 5 korpusów. Wojska gen. Franco tak szybko posuwają się naprzód, że ich przeciwnicy nie mają możności zorganizowania stanowisk obronnych na tyłach przerwanego frontu.

Polska i Włochy w analogicznej sytuacji wobec Niemiec

— stwierdza organ Watykanu

Watykan, Naczelny organ Watykanu „Osservatore Romano” — omawiając rozwój stosunków polsko-włoskich w związku z niedawną wizytą ministra Becka w Rzymie, przytacza opinię „Gazety Polskiej” o znaczeniu rozmów rzymskich oraz podkreśla, iż oba rządy Polski i Włoch są przekonane, że wszelka szersza współpraca europejska nie będzie skuteczna, jeżeli nie obejmie Polski i Włoch.

„Osservatore Romano” również stwierdza, że główną stroną zainteresowań włoskich jest morze Śródziemne, a Polski — rejon bałtycki.

Organ Watykanu przytacza dalej opinię prasy polskiej, że po przyłączeniu

niem Austrii do Niemiec, Polska i Włochy znalazły się w analogicznej sytuacji wobec Rzeszy niemieckiej.

SKAZANY NA ŚMIERĆ NOWAK ZGŁOSIŁ APELACJĘ OD WYROKU

Uczył to również jego obrońca adw. Nowosielski

Warszawa. Przed procesem mordercy Wawrzyńca Nowaka, jak i w czasie samego procesu była poruszana kwestia, którą podnoszono na łamach prasy, że Wawrzyńc Nowak, chcąc ponieść pełną konsekwencję za swój czyn nie będzie zakładał apelacji.

Tymczasem już następnego dnia po ogłoszeniu wyroku, Nowak przebywający w więzieniu przy ul. Młyńskiej, w piśmie skierowanym do Sądu Okręgowego sam zapowiedział wniesienie apelacji.

W tym samym dniu taką samą zapowiedź złożył w sądzie jego obrońca, adw. Nowosielski, nie wiedząc, że uczynił to już Nowak.

Berlin. „Express Poranny” donosi: Radio niemieckie ogłasza komunikat, który w niezwykłe ostre słowach „piętnuje zaturwianie opinii przez „Kurier Warszawski”, którego korespondent w depeszy z Berlina donosił,

że Niemcy obecnie biorą pod swą opiekę Litwę.

W Berlinie wydany został urzędowy komunikat stwierdzający, że stanowisko rządu Rzeszy w sprawie konfliktu polsko-litewskiego jest jasne i nacechowane realizmem. (?) Gdy nota z żadaniami Polski nadeszła do Kowna — czytamy w komunikacie — poseł litewski w Berlinie przedłożył ją ministerstwu spraw zagranicznych Rzeszy, oświadczył wówczas posłowi litewskiemu, iż rząd Rzeszy uważa za jedyną możliwą drogę do przywrócenia normalnych stosunków bezwarunkowe przyjęcie żądań polskich. (?) red. „Głosu”

Litwini wydadzą dziennik

Wilno. 23. 3. Władze administracyjne potraktowały przychylnie złożoną przez tamtejszych Litwinów prośbę o pozwolenie na wydawanie codziennego pisma p. t. „Nadzieja”.

Zakaz uboju rytualn. w Rumunii

Bukareszt. Władze rumuńskie wydały zakaz rytualnego uboju bydła w całym kraju.

Z zemsty podpalił wieś

Warszawa. 24. 3. Mieszkańcy jednej ze wsi w wojew. wileńskim bracia Muszkowie, będąc niezadowoleni z komasacji wsi, postanowili wywrzeć swą zemstę na mierniczych. Zamknawszy mierniczych w chacie soltysa, podpalił całą wieś, chcąc uwieczonych spalić żywcem. Zarazem Muszkowie poranili ciężko córkę i żonę soltysa. Uwięzieni geometry zdotali się jednak oswobodzić z pułapki i sprowadzić policję.

W międzyczasie spłonęło wiele zabudowań. Policja aresztowała 6-ciu braci podpalaczy.

Listy z Polski i zagranicy

budzą strach w Sowietach

Władze sowieckie dają wszystkim sposobami do odgrożdzenia ludności Z. S. R. R. od zagranicy.

Mieszkańcy Sowietów nie przyjmują listów z zagranicy, a zwłaszcza z Polski, obawiając się niebezpiecznych następstw, mogących wyniknąć z utrzymania korespondencji z zagranicą.

Obecnie Sąd Okręgowy w Poznaniu przystąpi do sporządzenia wyroku wraz z uzasadnieniem na piśmie. Wyrok ten zostanie doręczony mordercy lub jego obrońcy. W ciągu siedmiu dni od chwili doręczenia, obrońca Nowaka musi wnieść do Sądu Okręgowego w Poznaniu uzasadnienie apelacji. W uzasadnieniu tym musi podać powody, dla których zaskarża wyrok Sądu Okręgowego, oraz sprzeczyć wnioski co do przyszłego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Prawdopodobnie jest, że proces apelacyjny Wawrzyńca Nowaka odbędzie się jeszcze w końcu kwietnia br.

Samobójstwo z obawy przed operacją

Kraków. 25. 3. W środę, o g. 7-ej rano wezwano pogotowie do jednego z mieszkań przy ul. Lubomirskiego, gdzie 52-letnia służąca, Franciszka Gall, z obawy przed operacją, zatruta się gazem świetlnym.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Upały nad Bałtykiem

Królewiec. Na wybrzeżu Bałtyku w okolicy kąpieliska Crane od kilku dni panują upały. Temperatura podniosła się w ciągu jednego dnia z 7 do 20 st. C. w cieniu. Szereg osób plażuje nad brzegiem morza, śmieci próbują się nawet kąpać.

3000 żydów opuściło Gdańsk

Obcokrajowcy a nawet gdańszczanie emigrują

Gdańsk. 24. 3. Ostatnio zanotowano przenoszenie się ludności z terenu Wolnego Miasta do innych miejscowości i krajów.

W pierwszym rzędzie Gdańsk opuściło przeszło 3.000 Żydów.

Powodem masowego wyjazdu Żydów, są coraz częściej powtarzające się epizody antyżydowskie.

Dziś znowu pobito kilku Żydów.

Poza tym daje się zaobserwować ucieczka obcokrajowców, a nawet gdańszczan.

Dwu wstycznych urzędników portowych przeniosło się do Jugostawii.

Masowe opuszczenie Gdańska tłumaczone jest licznymi komplikacjami, jakie dają się od pewnego czasu zaobserwować w życiu gospodarczym miasta.

Miłość Wandy

Powieść z czasów niewoli

34

Wszyscy zresztą byli nad wyraz zakłopotani i wzruszeni, gdyż, aczkolwiek spostrzeżono się czegoś podobnego, nie sądzono jednak, aby to się stać mogło zaraz i w tak niezwykły wstrząsający sposób. Rozrzucająca scena naskoczyła wszystkim tak niespodziewanie, że chociaż wypowiedziane przez Walę słowa i jej ucieczkę zrozumiano, jako nadmierny wpływ dziewczęcej kłębności, wywołanej nastrojem chwili, niemniej w pierwszej chwili nikt naprawdę nie wiedział, co dalej począć.

Bruzdowicz pierwszy przyszedł do siebie.

— Masz sobie! drapnęła — zawał z prawdziwym przejęciem — drapnęła! Uciekałeś i ty gońże teraz — dokończył, popychając zlekka chemika, który przetrzymany niejako zuchwalstwem swego uczynku, stał jak skazaniec, nie śmiejąc ruszyć się z miejsca.

Ten spojrział biagalnie najpierw na zapłakaną starszuskę, potem na Olszyską, jakby ich pomocy i rady wzywał.

Jednocześnie pani Janowa ruszyła

szybko ku drzwiom, w zamiarze pobiegnięcia za Walą, zaś pani Bufemia, trochę gniewna, że jej o przyjeździe chemika nie uprzedzono, zwracając się do starej Olszyskiej, zaczęła tonem wymówki:

— Niechże pani co odpowie... głos malki... A do Słodowskiego?

— Taki to już paniński zwyczaj. Jak przyjdzie do wyznania...

Uderzyła rękoma po sukni, z grymasem żałośliwości na ustach.

Bruzdowicz, kończąc, przerwał:

— Goń! Jap! przyprowadź i konie!

Patrz, młeczysko od łez mówić nie może.

— Chodźmy, panie Stanisławie, — odczwała się ode drzwi młoda Olszyska, wyciągając z oddalenia rękę.

Milczący dotychczas Jan podsunął się szybko do żony.

— Zostań Wandziu! — przemówił półgłosem — najlepiej porozumieją się sami.

Poczem, zbliżywszy się do przyjaciela, rzekł, starając się nadać słowom jak najweselejszy odcień:

— No, Stachu! „Uciekła mi przepióreczka w prosa, a ja za nią nieboraczek”...

Objął go wplot A w duchu, nie bez pewnej chępliwości, pomyślał:

„Dziwna natura!... Z pozoru twardy, jak krzemień, a z kobietami mągi!... Już ja lepiej dawałem sobie rady”...

I spojrzął z lubością na żonę. Potem zaś, zmieniwszy ton, zaczął poważnie:

— Mój Stachu! Mama i ja...

Lecz pan Bruzdowicz, u którego pierwotne zaambarasowanie już przeszło, przerwał, zartobliwie przedrzeźniając:

— I ja... i Wandzia... i ciotka, a tymczasem panna drapnęła! Nie tracąc czasu! kuj żelazo póki gorące... Na co tu czekać? Jak Boga kocham! to przechodził pojacie! Jazda, desperacie!

Ukazano wiodące do ogrodu drzwi. Oszołomiony Słodowski spojrział pytająco na Jana, na panią Olszyską. Przygnębiona przed chwilą twarz rozjaśniła odbłyśkiem szalonej radości. Stępnął do ścian starszuszki i zapominając się, podskoczył w górę jak żrebak i popędził.

Jan z żoną przypadli do rąk matki, która, chyłąc siwą głowę, zdawała się modlić duchem, choć usta szepotały:

— Kiedy doprawdy nie pojmuję Waluni!... kochali się przecież od dawna...

— I będą się kochali, bracia, będą — zawtórował Bruzdowicz — będą wnuczki... Jasio! Wesele w Bruzdowie, ale ty musisz szwagrowi wyrobić posadę... Ja bez panny Wali ani rusz! kłóży mi od czasu do czasu gazety czytał?

Stanęli grupą we drzwiach, oczekując z bijącym sercem powrotu tych dwojga.

Jan opowiadał o Słodowskim.

...

...

...

...

...

...

A „ci dwoje” znaleźli się niebawem.

Panna Olszyska wybiegła do ogrodu, padła na najbliższą ławkę bez czucia, jak liść gwałtownym wietrem stracony...

Wielki wysiłek, na jaki się w pierwszej chwili zdobyła, wyczerpał ją do szczytności. Czula, że słabnie, że lada chwila opuści ją reszta przytomności. Bezsilna, drżąca, próbowała zebrać rozpierchle myśli...

Płynęły huraganem.

W skołowanej wyobraźni dziewczęcia przeserał się cały kalejdoskop namiętności, chęci, uczuć, nadziei, oczekiwania, wszystkie wydzwonione łgna serca odzywały się echem, wszystkie pragnienia kłwały...

Kiębowiako szarpiających łabędzi wilo się w pierś, szukając ujścia, wsiadając poplątanych dźwięków szumniało w skroniach...

(Ciąg dalszy nastąpi).

MIASTO RAWICZ ISTNIEJE 300 LAT

Miasto Rawicz, położone na zachodniopółnocnych granicach Rzeczypospolitej, obchodziło w czwartek, dn. 24 bm., 300-lecie swego założenia.

Niewzwykle bujne były dzieje tego miasta, które los jego kształtowały. Grunta, na których się dzisiaj ono znajduje, wraz z okolicznymi ziemiami należały w początkach XVII wieku do Adama Olbrachta Przymy Przemyskiego, „oboźnego koronnego, hrabięgo na Miejskiej Górze, barona z Osiecznej, dziedzica na Sierakowie, Małowie, Dębnie, Szymanowie i innych folwarków“.

Stale miejsce zamieszkania magnatów miał w Osiecznie (gdzie spoczywa w krypcie klasztoru, oo. franciszkanów, zmarzył 16 sierpnia 1645 r.).

W czasie rozszalałych na ziemiach niemieckich wojen religijnych, a szczególnie w wojnie 30-letniej (1618—48), uchodziły mnogie rzesze prześladowanych protestantów na ziemie dawnej Rzeczypospolitej szukając tu przytulku i opieki. Serce współczującym przyjął ich także ich gorący współwyznawca-protestant, pan Przymy Przemyski umieszczając ich po swych folwarkach i dobrach. Ciągłe napływająca fala uchodźców, wśród których przeważali kupcy i rzemieślnicy, niemałym kłopotów przysparzała z ich pomieszczeniem i wyżywieniem swemu dobroczyńcy. Te i inne powody skłoniły go wreszcie do założenia miasta, któremu nadał od swego herbu nazwę „Rawicz“.

Na Sejmie walnym dnia 24 marca 1638 r. król Władysław IV podpisał edykt lokacyjny, zezwalający „szlachetnie urodzonemu Adamowi Olbrachtovi Przymy Przemyskiemu na budowanie na gruncie swoim dziedzicznym miasta na prawie magdeburskim — przynależąc obywatelom wszelkie swobody, prawa i przywileje, wyjmując każdego z wymienionych obywateli rawickich spod sądownictwa wszystkich sądów królestwa, aby nigdy nie byli zobowiązani odpowiadać za krywdy osobiste i przedtem popełnione, jak tylko wobec wójta sądowego i rady miasta, ze swobodnym prawem odwołania się w sprawach cywilnych do swojego dziedzicznego pana. Publiczną zaś tegoż miasta i wieczną odznaką, której rada tegoż miasta przy podpisywaniu listów i wszystkich aktów będzie używała jest niedźwiedz czarnego koloru na złotym polu wymalowany“ itd.

Obdarza król miłośnicy dziedzica, miasto i jego mieszkańców mnóstwem przywilejów, uwalniając od wszelkich kontrybucyj na przeciąg 35 lat. Nie dziw przeto, że miasto i obywatelstwo urastało w dobrobyt i znaczenie. Pierwszym burmistrzem miasta został „slawetny obywatel miasta“ Martini Ecker. Miasto zbudowano według planu wrocławskiego inżyniera Flandrina.

Osobnym przywilejem dziedzica fundowana została po dziś dzień istniejąca „Apteka Miejska i Radziecka“. Z biegiem lat miasto się rozrastało, a nowy dziedzic, hrabia Jan z Bnina, Opaliński, wybudował w r. 1673 dla katolickich obywateli (których osiedlanu w czysto protestanckim mieście wszelkimi siłami starano się przeszkodzić) klasztor oo. reformatów, który do dziś dnia przetrwał.

Miasto stało się terenem licznych najazdów i kontrybucyj nieprzyjacielskich. Roku 1704—14 w listopadzie gościł Rawicz wojska szwedzkie z królem Karolem XII na czele. Szwedzi przebywali w Rawiczu przez czas dłuższy, niemając miasto kosztując.

Dnia 18 lipca 1707 roku Rawicz ataje się łupem Moskali, którzy w dodatku jeszcze go spalili.

Miasto odbudowano, w czym waleńie dopomogła ówczesna dziedziczka Rawicza, księżna Sapieżyna. Przemysł miasto rozszerzono i tak w tych głównych zarysach przetrwało do dziś.

W czasie wojen o tron polski 1735 do 1737, po śmierci króla Augusta, przeżywało miasto straszliwe plagi wskutek powodzi, głodu i wszelakich zaraźliwych chorób. Miasto się wyludniło, wielu wymarło, a wielu opuściło je szukając lepszej egzystencji i warunków życia gdzie indziej. W roku 1756 wybudowano ratusz o pięknych i harmonijnych kształtach w stylu barokowym, kosztem 60.751 florenów, według planów architekta Ostritza z Trzebnicy.

Rawicz gościł w swych murach króla Stanisława Leszczyńskiego, króla pruskiego Fryderyka II (w r. 1793), a w roku 1812—13 brata „boga wojny“ króla Westafii ks. Jeromé.

Dnia 29 kwietnia 1801 powstał wielki pożar, który strawił trzy czwarte miasta wraz ze zbrojem protestanckim.

Ostatnim — czternastym — dziedzicem miasta był hrabia Jan Nepomucen Mycielski. Po drugim rozbiore

Polski przeszedł Rawicz 13 kwietnia 1793 r. pod panowanie pruskie, pod którym to przetrwać musiał aż do roku 1920, kiedy to po rozgromieniu potęgi Niemiec 1914—18 oraz po powstaniach Wielkopolskich przyznano w traktacie wersalskim miasto Rawicz Polsce.

Dnia 17 stycznia 1920 r. wkroczyły do Rawicza wojska polskie z płk. Władysławem Szaniawskim na czele wraz ze śp. kpt. Buszą, oddając je we wieczyste władanie władzom polskim. Pierwszym burmistrzem miasta w odrodzonej Ojczyźnie został p. Petras. Dzisiejszym, szóstym z rzędu, burmistrzem jest komisaryczny burmistrz p. Szostak.

Według spisu ludności z 2 czerwca 1920 r. Rawicz posiadał 11.171 ludności. Dzisiaj według spisu ludności z dnia 31 grudnia 1937 r. liczy 10.932 mieszkańców.

(„Kur. Pozn.“) Władysław Sanok.

Odnalezienie grobu bł. Andrzeja Boboli

Pińsk. Po uśmierzonych kilkuletnich poszukiwaniach przez oo. jezuitów w podziemiach klasztoru miejskiego, gdzie spoczywały zwłoki bł. Andrzeja Boboli udało się ostatnio miejsce to odnaleźć.

Minister domu o. Jabłoński natrafił pod ołtarzem Matki Boskiej na ślady zamurowanych drzwi w podziemiach. Po wybięciu muru okazało się, że w podziemiach znajdowała się kapliczka o dobrze zachowanej malaturze z miejscem, gdzie spoczywała trumna z relikwiami. Trzeba zaznaczyć, że wszystkie pamiątki po bł. Andrzeju Boboli, jakie posiadał klasztor piński, zostały zniszczone przez rząd rosyjski i przez bazylianów, którzy po kasacie zakonu jezuitów objęli w posiadanie kolegiatę.

Relikwie po bł. Andrzeju Boboli znajdują się w Rzymie.

Nowy program nauki religii

Warszawa. Jak donosi PAT Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustaliło w porozumieniu z władzami kościelnymi tekst nowych programów nauki religii rzymsko-katolickiej w liceum ogólnokształcącym i liceum pedagogicznym. Programy te będą w najbliższym czasie ogłoszone i stopniowo wprowadzane do szkół od przyszłego roku szkolnego. W związku z powyższym opracowane będą nowe podręczniki do nauki religii.

Emercyi kolejowi uzyskali satysfakcję

Warszawa. W dniu 19 bm. Rada Ministrów uchwalila zmianę przepisów emerytalnych dla pracowników kolejowych, dotyczącą sposobu zaliczania od dnia 1 lipca 1938 r. do występu emerytalnej służby i pracy zawodowej w b. państwach zaborczych. Zgodnie z tą uchwałą od 1 lipca br. analogicznie jak u funkcjonariuszów państwowych, pracownikom kolejowym oraz emerytom, wdowom i sierotom zostanie przywrócone zaliczenie do występu emerytalnej służby i pracy zawodowej zaborczej w pełnym wymiarze.

Wskutek powyższej zmiany przepisów, otrzymywane przez emerytów, wdowy i sieroty świadczenia, emerytalne wzrosną o przeszło 7 milionów złotych rocznie.

Milion dolarów za kanonierkę „Panay“

Waszyn gton. Departament stanu polecił zakomunikować rządowi japońskiemu żądanie wypłacenia odszkodowania dla rodzin 3 obywateli amerykańskich, rannych w czasie bombardowania oraz za zniszczenie kanonierki „Panay“. Kwota tych odszkodowań wynosić ma powyżej 1 miliona dolarów.

Milionowa kradzież w willi dyplomaty

Czerniowce. Nieznani sprawcy dokonali milionowej kradzieży w willi b. dyplomaty rumuńskiego, Aleksandra Beldiman, w Darste, koło Braşowa. Bandyci ogolili doszczętnie 16 pokoiów z niezmiernym przepychem urządzonych, przy czym łupem ich padły kosztowne dywany (jeden wschodni, wartości 2 miliony lei), srebrne nakrycia, całe sztaby złota i srebra, skrzynka pełna złotych orderów, otrzymanych przez dyplomatę w ciągu 40-letniej kariery i inne cenne przedmioty, na ogólną sumę 10 milionów lei.

NIEBYWAŁE ZAJĘCIE W ZAKRYSTJI kościoła św. Aleksandra w Warszawie

Warszawa. W kościele św. Aleksandra miał odbyć się ślub 27-letniego Józefa Duckiego, szewca z 24-letnią Janiną Turniejówną. Gdy narzeczeni żalowali w zakrystii formalności — wdarała się tam nagle jakaś kobieta, która ugodziła butelką w głowę narzeczonego. W obronie napadniętego stanął ksiądz Jan Stolarczyk. Nieznajoma rzuciła się wówczas na księdza i z trudem zdołano ją ubezwładnić. Po

sprowadzeniu do komisariatu, nieznaną odmówiła podania swego nazwiska. Również Ducki oświadczył, że jej wogóle nie zna. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia udzielił pomocy ranionemu narzeczonemu oraz ks. Stolarczykowi. Zachodzi podejrzenie, że sprawczyni zajścia jest umyślowo-chora. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

SCHOWEK NA MIĘSO Z POTAJEMNEGO UBOJU W BOŻNICY

Ostrów. W miejscowości Kielczygłowa, powiatu wieluńskiego, policja łącznie z władzą administracyjną wykryła w tamtejszej bożnicy schowek, sprytnie ukryty, pełen poćwiartowanego mięsa, które, jak się okazało, po-

chodziło z nielegalnego uboju. Nikt nie chciał znać właściciela nagromadzonego mięsa. Ponieważ sprawcy potajemnego uboju narazie nie ujawniono, spisany został protokół dozorowi bożnicy.

CUDOWNE OCALENIE SIÓSTR-DIAKONISEK

Bydgoszcz. Osobliwy wypadek miał miejsce nad Brdą w pobliżu Mącikałów. Mostem przejeżdżał z Chojnic samochod, w którym jechały siostry diakoniski. W pewnej chwili z nieustalonych narazie przyczyn auto

zarzuciło i przełamawszy barierę mostu, zawisło nad przepaścią 6-metrowej wysokości. Dzięki więc szczęśliwemu przypadkowi pasażerki uniknęły niechyłnej śmierci.

ZABOBONY MEŻA DOKUCZYŁY ŻONIE

Małżonka znanego paryskiego fabrykanta wyrobów szklanych pani Lacomte wystąpiła przeciw swemu mężowi z procesem o rozwód, przytaczając jako przyczynę przesadne obserwowanie wszelkiego rodzaju przesądów i zabobonów przez jej męża.

Pani Lacomte przytacza w skardze, że niejednokrotnie zwracała uwagę mężowi, aby nie ośmieszał się wiarą w przesady. Uwagi żony nie wywierały żadnego wpływu na zabobonnego męża. Pan Lacomte układał całe życie swoje w sposób niesłychanie dziwny. Jeżeli na schodach, którym schodził z mieszkania, spałak kota, momentalnie wracał do domu, i za żadne skarby dnia tego nie wychodził na ulicę.

Kiedy pewnego razu klatkę schodową odnawiali malarze, pan Lacomte musiał przejść nad rozstawioną drabiną, aby wyjść na miasto, został w domu i wskutek nieobecności w biurze fabryki poniósł poważną stratę. 13 każdego miesiąca spędzał cały dzień w łóżku, obawiając się nawet wstać, aby nie narazić się na jakieś nieszczęście. W żaden piątek nie chciał załatwiać interesów. W poniedziałki nikomu nie płacił należności, a nawet żonie nie dawał nigdy ani grosza.

Pani Lacomte wytrzymała pięć lat pozycja z przesadnym mężem, aż wreszcie poczuła, że dłużej już wytrzymać nie może.

USYPIAJĄCE POCAŁUNKI wyrafinowanego oszusta matrymonialnego

Policja miasta Limy w Peru, rozślała listy gończe za 37-letnim złodziejem i oszustem matrymonialnym, nazwiskiem Jose Mowery, który jakoby używa przy swych kradzieżach niezwykle oryginalnego środka.

Na podstawie zeznań szeregu okradzionych kobiet, policja Limy doszła do przekonania, że wyrafinowany złooczywca wprowadza swe ofiary w stan nieprzytomny przy pomocy pocałunków. Zdaniem policji Jose Mowery,

calując swe ofiary wprowadza im do ust jakiś narkotyk, który działa piotruncująco. Ciekawym jest, dla czego narkotyk ten nie działa na samego złooczywce? Prawdopodobnie został on poprzednio uodporniony za pomocą jakiegoś zastrzyku, który zawiera odtrutkę na narkotyk.

Tajemnicy dotąd nie udało się wyjaśnić, wobec niemożności ujęcia Jose Mowery.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Bydgoszcz

Brzydka dziura. Sąd Grodzki w Zninie zajmował się brzydą sprawką 20 letniej służącej Zofii Dziury, która w dwa dni po objęciu służby u rolnika Samotkińskiego w Brzykorkowicach „buchnęła” swemu pracodawcy zegarek, wartości 50 zł. Debiut złodziejski przypłaciła cna Zosienka karą 6 miesięcznego więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

Obiecuja synalek. Zamieszkały w Bydgoszczy Józef Kowalczyk poskarżył się policji na syna swego Jerzego, który zabrawszy z domu stół zastawę srebrną i platerową, wartości 800 zł, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Września

Sąd grodzki we Wrześni rozpatrywał pod przewodnictwem sędziego Wołoskiego sprawę karną przeciwko kilkakrotnie już karany braciom Józefowi i Kazimierzowi Wesolowskiom, zam. dawniej w Gnieźnie, obecnie we Wrześni przy ul. Warszawskiej. Wesolowscy są właścicielami samochodu ciężarowego oraz składnicy porcelany i fajansu. Trudnili się również przewozem towarów. Swego czasu wynajął od oskarżonych p. Vogt z Ostrowa Słacheckiego samochód ciężarowy na przewóz swni do Poznania, a należność za przewóz zapłacił z goty. Wesolowscy swni do Poznania nie dostarczyli, tylko je w drodze sprzedali, a osiągniętą z sprzedaży gotówkę przywłaszczyli sobie. Sąd skazał obu oskarżonych na 8 miesięcy więzienia, — przy czym zarządził aresztowanie Wesolowskich na sali rozpraw i osadzenie ich w więzieniu.

Gniezno

Nieudały napad rabunkowy. Na szosie pod Kleckiem nieznanymi osobnikami zmusiło do zatrzymania się jadącego na rowerze czeladnika rzeźnickiego Waltera Boslera z Trzemesznej, od którego bezceremonialnie zażądał pojazdu. Spotkawszy się z odmową, drab natrął na rowerzystę. Wywiązała się zacięta walka. Po ciężkich zmaganiach udało się Boslerowi powalić na ziemię bandytę. Napadnięty, korzystając z chwilowej przewagi nad opryskiem, wskoczył na rower i odjechał w szybkim tempie, „odprawiany” przekleśtawami zuchwałego holysza.

Do 5 latich ujęto oszusta — cygana. Latem 1933 r. zawitał do rolnika Sokolowskiego w Wilkowyj, pod Gniezmem cygan, który wyczerpił mu 300 zł w banknotach, otrzynując 45 zł reszty i tegoż gniadosza. Gdy nazajutrz rolnik znalazł się na poczcie, dowiedział się, że pieniądze są fałszywe. Dopiero onegdaj, t. j. po 5 latach od tej chwili ujrzał poszkodowany na szosie dwóch cyganów, a wśród nich oszusta. Cyganie na jego widok zatrzymali przejeżdżający autobus i umknęli do Klecka. Rolnik jednak nie dał za wygraną i pogońił za nim na rowerze, a przybywszy do Klecka, powiadomił natychmiast policję, która cygana zdołała ująć i osadzić w celi. Cygana — oszust odstawiony został do dyspozycji władz śledczych w Gnieźnie.

Przez okno wyskakiwali z płonącego domu. W domu Szkuclarków we wsi Słomowa zapaliło się w nocy umieszczone pod piecem żelaznym drzewo, zająwszy się od iskry. Dym i żar obudziły domowników, którzy w popłochu zaczęli wyskakiwać przez okna, ratując życie. Ogień strawił cały budynek, powodując straty w wysokości 6.500 zł, które pokrywa ubezpieczenie.

Jarcin

W Jarcinie aresztowano za pochwałnie zbrodni dokonanej na ks. Streichu w Lubaniu bezrobotnego Franciszka Wesolowskiego, zamieszkałego w Broniszewicach powiatu Jarocińskiego. Za to samo przestępstwo aresztowano w Pleszewie Michała Zółstawisa. Obu aresztowanych odstawiono do więzienia w Pleszewie.

Kalisz

Awanturował się w halach targowych w Kaliszu niej. Józef Paluch. Stawił on poza tym opór policjantom, który chciał go odprowadzić do komisariatu. Paluch został skazany obecnie przez sąd na 1 miesiąc aresztu.

Epilog zbrodni na zabawie. W swoim czasie we wsi Szadek został zamordowa-

wany nożem na zabawie niej. Jan Chojnacki. Śmiertelne rany zadał mu Stefan Wesolowski, którego sąd skazał za czyn ten na 5 lat więzienia. Podczas rozprawy sądowej wyszło na jaw, iż Wesolowskiemu namawiali do zbrodni Józef Feliksiński i 17 letni Stefan Konarski. Obecnie oni stanęli przed sądem i zostali skazani: Feliksiński na 2 lata więzienia oraz Konarski na umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem kary.

INSPEKCJE PRAC INWESTYCYJNYCH

Poznań. — Nowy wicewojewoda poznański wykazuje niezwykłą ruchliwość. Po ostatniej akcji uporządkowania Poznania, przystąpił obecnie do przeglądu prac inwestycyjnych i robót, zatrudniających bezrobotnych na terenie całego województwa. Na pierwszy ogień poszły: Kościan, Leszno, Rawicz, Krotoszyn, Kepno, Ostrow Jarocin i Środa. P. wicewojewodzie Lep-

kowskiemu w podróży inspekcyjnej towarzyszy dyr. Funduszu Pracy i nacz. wydziału komunikacyjnego.

Celem inspekcji jest zorientowanie się w terenie robót i liczbie zatrudnionych. Inspekcja ta zapewne będzie miała decydujące znaczenie dla dalszego rozdziału kredytów.

6-LETNIA DZIEWCZYNIKA SPŁONEŁA ŻYWCEM

Bydgoszcz. 6-letnia córeczka robotnika Sieciury w Siedlównie, pozostawiona bez opieki w domu, bawiła się w pobliżu kuchni. W pewnej chwili na dziewczynce zapaliła się sukienka. Dziecko w szalonym bólu wy-

biegło w płomieniach przed dom. — Zauważyli to sąsiedzi, którzy ugasiли na dziewczynce płonące sukienki. Oddniosła ona tak ciężkie poparzenia, że wkrótce potem zmarła.

TESTAMENT, KTÓRY ZNALEZIONO PO 137 LATACH

Bydgoszcz. — W czasie prac renowacyjnych znalezione w majątku Nagorzyna w ow. wyrzykskim, ukryta w komynie puszkę blaszaną, w której znajdował się testament z r. 1801, ówczesnego właściciela majątku Ignacego Lawińskiego, zapisującego majątek Helenie Lawińskiej, z całkowitem wyłączeniem syna Stefana, a to za poślubienie wbrew woli ojca ubogiej panny.

Po śmierci Ignacego Lawińskiego testament znikł, wobec czego schedę podjął wydziedziczony Stefan Lawiński. Siostra jego, nie mogąc pogodzić się z szwagierką, wyjechała do Francji i tam zmarła w strasznej nędzy.

Tak więc po 137 latach odnaleziono testament prawdopodobnie ukryty w kominie przez wydziedziczonego Stefana Lawińskiego.

O ZBRODNIĘ ZABÓJSTWA

Poznań. — Przed Sądem okręgowym w Poznaniu na sejmi wyjazdowej w Obornikach rozpoczął się w ub. Środe proces przeciwko Stanisławowi Dyrekowi oskarżonemu o zabójstwo Jana Rabięgi.

Oskarżony Dyrek zatrudniony był jako parobek u nauczyciela Władysława Penlera w Parkowie pow. obornickiego. W końcu grudnia ub. r. Dyrek otrzymał od swej matki z Nowego Sącza list, w którym matka donosiła mu że wskutek bardzo ciężkiej choroby powinien wrócić do domu, ażeby dopilnować ósmogł snych praw spadkowych. Dyrek, nie mając na podróz

pieniędzy, postanowił zdobyć je podstępem. Pewnego dnia usłyszał, że nauczyciel Penler ma zamiar wysłać Jana Rabięgi do młynarza Rybarczyka, celem zainkasowania tam 70 zł gotówki. Dyrek szybko przystąpił do przygotowania planu i kiedy Rabięgi odebrał pieniądze od młynarza, zaczął się za węglem ze sztachetą w rękę. Gdy Rabięgi przechodził koło kryjówki Dyrka, uderzył go tak silnie w głowę, że nieszcześliwy Rabięgi poniósł śmierć na miejscu.

W wyniku przewodu sądowego — Dyrek został skazany na 15 lat więzienia.

STRASZNA TRAGEDIA KUPCA POD LWOWEM

Zamordował żonę, dwoje dzieci i popełnił samobójstwo

Lwów. — W osadzie Zinna Woda pod Lwowem kupiec 43 letni Franciszek Baranowski posiadał dom, w którym pro-

wadził sklep towarów mieszanych. W najbliższych dniach sklep i dom miały być zlicytowane.

Konferencja ośw. teatralna dla nauczycielstwa w Rawiczu

W celu omówienia zagadnień teatru ludowego i jego roli w pracy oświat. wychowawczej, organizuje Inspektorat Szkolny w Lesznie wspólnie z Kurat. O. S. P. w dniach 25, 26 i 27 marca br. w Rawiczu konferencję, w której wezmą udział zaproszeni nauczyciele — oświatowcy z terenu pow. rawickiego. Poszczególne zagadnienia zreferują: Fr. Miernieczak, kier. oddziału O. P. Kurat. O. S. P. St. Maniak i Dr. W. Ostrowski, okr. instr. o. p. I. Waleczak, obw. instr. o. p. St. Barański i Fr. Busz, który również zapozna praktycznie uczestników konferencji z metodą pracy z zespołem teatru ludowego.

Gdy wszelkie zabiegi Baranowskiego o odroczenie licytacji nie odniosły skutku, Baranowski powziął myśl wymordowania swej rodziny.

W nocy Baranowski zastrzelił śpiącą swoją żonę. Następnie udał się do drugiego pokoju i tam dwoma strzałami uśmiercił 9 letniego syna Wojciecha i 7 letnią córeczkę Janinę.

Następnie umacawszy palce w krwi cieknącej z głowy jego żony, napisał na ścianie, iż popełnia samobójstwo z powodu grożącej mu licytacji.

Potem strzelił do siebie, raniąc się jednak tylko ciężko.

Na odgłos strzałów zbiegli się sąsiedzi. Baranowskiego przewieziono do szpitala.

Rydzyna

Składki ogniowe. Zarząd Miejski przystąpił do inkasowania składek ogniowych od ubezpieczeń w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Składki płatne są w Kasie Miejskiej w godzinach urzędowych.

„Austria — nowa prowincja Niemiec”. Na ostatnim niedzielnym wieczornym oświetlonym w „Maladze” odczyt p. „Austria — nowa prowincja Niemiec” wygłosił p. prof. B. Kokociński.

INFORMATOR M. LESZNA:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Radioprogram

Sobota, 26. marca.
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
8,00 Audycja dla szkół. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Fragmenty z op. „Jas i Małgosia”. 12,05 Audycja południowa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 „Dnia 24 marca 1794 r.” — słuchowisko. 16,15 Mniatury kwartelowe. 16,50 Pogadanka aktualna. 17,00 „Pani na Barwałdzie, sąsiad rycezy — zbrojnik”. 17,15 Recital fortepianowy. 18,00 Wiadomości sportowe. 18,15 Szkoła muzyka ludowa. 18,35 Audycja dla wsi. 19,00 Audycja dla Polaków w zagranicą. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 „Diabelski jeździec” — operetka w 3 aktach. 21,55 „Szkoła poetów” — skecz. 22,05 „Przy kominku” — lekka audycja muzyczna. — 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCE POZNAŃSKIE
11,40 Z muzyki rozrywkowej. 13,00 Zycie kulturalne i społeczne Poznania. 13,05 Słynni dyrygenci. 18,10 Wiadomości sportowe lokalne. 18,30 Walce w wyk. Łośkarlo — sopran. 18,45 „Wesołe porachunki”. 42 tydzień w żarciu i piosenkach. 23,00 Tańce i piosenki.

WYBRANE AUDYCE ZAGRANICZNE
19,25 Wiedeń. „Skowronek” — operetka Lehara. 20,30 Sottens. „Requiem” Brahmsa. 21,00 Rzym. „I quattro rustici” opera Wolf-Ferrari. 21,00 Bruksela. „Borys Godunow” — opera Mussorgskiego.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 24. 3. 1933 r.
Ceny orientacyjne

Pazienica	24 50 — 25 00
Zyto	18 00 — 18 25
Jęczmień 700 — 717 g/l	18 00 — 17 75
Jęczmień 673 — 678 g/l	17 25 — 17 25
Jęczmień 638 — 650 g/l	17 00 — 17 25
Mąka pszenna g I 0 30 g	42 25 — 43 25
Mąka pszenna gat. I 50 g	39 25 — 40 25
Mąka pszenna g IA 0 65 g	35 25 — 37 75
Mąka pszenna g II 30-65 g	31 75 — 32 75
Maki żytnie	
żytnia I g 0,50%	27 75 — 28 75
żytnia g I 0,55%	26 25 — 27 25
Mąka ziemniaczka superior w/l	28 00 — 31 00
Owies I stand.	19 50 — 20 50
Otręby pszen grube stand.	16 00 — 16 50
Otręby pszen średnia	14 00 — 15 00
Otręby żytnie stand.	12 25 — 13 25
Otręby jęczmieńne	13 50 — 14 50
Oroch Viktorie	22 00 — 24 00
Oroch Folgera	23 50 — 25 00
Lubin żółty	14 00 — 15 00
Lubin niebieski	13 50 — 14 50
Seradela	28 00 — 32 00
Rzepak sim.	54 00 — 55 00
Sienka iniana	51 00 — 53 00
Orczyca	33 00 — 35 00
Koniczyna czerw 95 — 97% czyst	115 00 — 125 00
Koniczyna czerwiona surowa	90 00 — 100 00
Koniczyna biała	21 00 — 23 00
Koniczyna szwedzka	220 00 — 240 00
Konczyzna żółta odliczona	80 00 — 90 00
Przełot	110 00 — 115 00
Rajgras	65 00 — 75 00
Lytołka	30 00 — 35 00
Makuch iniany w talach	20 25 — 21 25
Makuch rzepkowy w talach	16 00 — 17 00
Makuch ston. w talach 42-43 proc.	18 50 — 19 50
Szt. Soja	22 75 — 23 75
Słoma paszenna prasowana	5 15 — 5 25
pszenna luzem	5 00 — 5 25
żytnia luzem	5 00 — 5 25
owiana luzem	5 00 — 5 25
owiana prasowana	7 35 — 7 50
Siano zwykłe luzem	8 00 — 8 50
zwykłe prasowane	8 45 — 8 55
nadnotkowe luzem	9 45 — 9 55
nadnotkowe prasowane	9 45 — 9 55

U w a g a: Owies jednolity, nadający się do siewu, ponad notowanie.

Kronika dnia

Dziś

† Emanuela

26
marca

Wschód słońca g. 5,27
Zachód słońca g. 17,56
Wschód księż. g. 3,11
Zachód księż. g. 12,36

Piątek, dnia 25 3 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,0, wiatr płn. zach., 1 ms., 1 zachm., rosa, mgła. Ciśnienie atmosferyczne 754,8, wilgotność 93 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 10,4, najniższa minus 0,2. Opada 0 mm.

LESZNO

1) **Wiadomości parafialne.** Pracodawców i przedsiębiorców prosimy, by swoim współpracownikom umożliwiali na wszelki sposób uczestniczenia w naukach misyjnych i w przyjęciu Sakramentów św. W ciągu tygodnia od godz. 6—9 Msza św. co pół godziny.

2) **Odznaczenie.** P. Czubachowski Marcin chorąży w st. sp. został odznaczony za pracę niepodległościową Medalem Niepodległości.

3) **Państw. Szkoła Przemysłowa Hanałowa Żenska i Głmn. Kupieckie.** Zebranie Koła Rodzicielskiego i konferencja wywiadowcza w niedzielę, 27 bm. o godz. 10.30 w nowym gmachu przy ul. Kurpińskiego.

4) **Samodzielne wzięcie w Lesznie.** Prosimy jesteśmy o stwierdzenie, że wzięcie w Lesznie jest jednostką samodzielną, nie podlegającą sądowi, lecz Min. Sprawiedliwości w Warszawie. Nie jest więc wzięciem sądowym.

5) **Kółka Rolnicze Leszno.** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 12 w sali p. Ilskiej w Lesznie. O liczne przybycie prosi Zarząd.

6) **Komunikat „Orbis”.** Podjął popularyzacji do Poznania w dniu 3 kwietnia br. Koszta przejazdu w obie strony 3.— zł. Wyjazd pociągu z Leszna rano o godz. 7.42 wyjazd pociągu z Poznania o godz. 23.45. Bilety sprzedaje P. B. P. „Orbis”, Leszno Rynek 8.

7) **Ceny targowe.** Dziś na targu planono: za masło 1,50 zł; jaja 75 pt-ser 20 gr. kurę 1,90 zł; gęś 1,50 zł; rabarber 40 gr f. ziemniaki 2 gr f.; gotelnie 65 gr; cebule 10 gr; marchew 5 gr.

8) **Zarząd Koła Rodzicielskiego przy Państw. Koeduk. Gimnazjum Kupieckim w Lesznie** zaprasza rodziców na planarne zebranie Koła, które odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 10 rano w budynku szkolnym.

9) **Dyrekcja Państw. Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego w Lesznie** zawiadamia rodziców i opiekunów, iż konferencja wywiadowcza odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 rano w gmachu szkolnym przy ul. Kurpińskiego 2.

KALENDARZYK ZEBRAN

10) **Zw. Oficerów Rez. Koła Leszno.** Zbiórka wszystkich członków w niedzielę 27 bm. o godz. 13.30 w Komendzie P. W. przy ul. Zwirki i Wigury, skład nastąpi w ogrodzie w teren. Zarząd.

11) **KSM. z. 21** bm. g. 20 zbiórka zast. w ul. drh. Schirmerówny, Nowy Rynek 4

LESZNO ZMIENIA SWOJE OBLICZE dzięki śmiałej realizacji planu prac inwestycyjnych

Zarząd Miejski w Lesznie porażono trudnych warunków finansowych wykazuje dużo inicjatywy i energii. W walce z bez-

1) **K. S. „Pogon”** 25 bm. g. 20 ogólna pogodanka w sprawach ważnych w świetlicy przy ul. Osieckiej 51.

2) **Zrzeszenie Automobilistów w Lesznie** zwołuje na dzień 28 bm. o godz. 20 w lokalu p. Ilskiej nadzwyczajne zebranie.

3) **KSM. m. Dzisiaj** o g. 8,15 zbiórka „Jaskółek” w Ognisku; dziś g. 8,15 zbiórka zast. „Zubrów” w Ognisku.

4) **KSM. z. Dziś** 25 bm. po nabożeństwie zbiórka przedowniczek; po nabożeństwie zbiórka zastępu H-go.

5) **Zjednoczenie Kolejców Polskich.** Zebranie wyznaczone na dzień 26 marca br. nie odbędzie się. Zarząd.

Wice - wojew. Łępkowski w Lesznie

W ub. wtorek bawił w Lesznie pp. wicewojewoda Łępkowski oraz nac. Zarządowski z Poznania. Tematem przeprowadzonych w czasie pobytu rozmów były zwłaszcza sprawy związane z kwestią bezrobocia w naszym mieście.

Ostatni wykład A. K.

Dziś, w piątek, o godz. 8 wiecz. w auli Głmn. Żeńskiego przy Placu Kałuski wygłosi p. Dr. Nieczyperowicz odczyt z cyklu wykładów Akcji Kat. p. t. „Lekarz wobec katolickich zasad społecznych”.

Sukces śpiewaczki leszczyńskiej w Poznaniu

W dniu wczorajszym o godz. 20 odbył się w sali koncertowej Domu św. Marcina popis wokalny instrumentalny Państw. Kłosa. Muzycznego. Wśród kilku śpiewaczek szczególną uwagę zwrócił głos p. rotmistrzowej Dowborowej z Leszna. Znała w mieście naszym z częstych występów na cele społeczne śpiewaczki P. Dowborowa wyróżniała się opianowaną techniką i nimbem odwołaniem poszczególnych utworów jak n. p. arii z opery „Manon” oraz pieśni „Polne różyczki” i „Markiza”. O sukcesie p. Dowborowej wymownie świadczy fakt zaangażowania jej na występy przed mikrofonem Radia w Poznaniu.

Również młoda i utalentowana pianistka leszczyńska p. Alicja Pentchełówna zwróciła na siebie uwagę, wykonując szereg utworów Bacha.

Na nowy kościół w Lesznie

ul. Łaziebną — ks. Jankowski pp. Woźniak Wal. 2.— zł.; Kurpisz 10.— zł.; Skrzypek 3.— zł.; Ferek 5.— zł.; Lis 2.— zł.; Piłbach 0,50 zł.; Prądkowski 1.— zł.; Kaczmarek 2.— zł.; Jędrzejczak Z. J.— zł.; Hoffmann 2.— zł.; Ostrowski 1,50 zł.; Furmanowicz 5.— zł.; Plewczynska 1.— zł.; Dr. Nieczyperowicz 20.— zł.; Schmidt 5.— zł.; Kliński 2.— zł.; Baraniak 2.— zł.

Al. Krasieńskiego pp. Kurkowski 2.— zł.; Alwin 3.— zł.; Miszyński 4.— zł.; Pawłowska 1.— zł.; Kisłowski 5.— zł.; Niedźwiedzki 2.— zł.; Lebkunin 1.— zł.; Potrykowska 1.— zł.; Kahl 5.— zł.; N. N. 1.— zł.; N. N. 2.— zł.; Matuszewski 5.— zł.; Wolniewicz 20.— zł.; Dr. Kolkowski 5.— zł.; Głapiak 1.— zł.; Gabon 1.— zł.; Krus 2.— zł.; Handke 3.— zł.; Dyr. Prazuński 20.— zł.; N. N. 2.— zł.; Zak 1.— zł.

ul. Wiczyzna pp. Kurpisz 1.— zł.; Weroniczka 1.— zł.; Piotrowska 1.— zł.; Dołata 5.— zł.; Mikołajczak J. J.— zł.; Mikołajczak Bron. 0,50 zł.; Pawłowski 0,50 zł.; Rajczak 1.— zł.; Piotrowski 2.— zł.; Bryl 1,50 zł.; Jędrzejczak 1.— zł.; Płocienniczak 1.— zł.; Kortus 2.— zł.; N. N. 1.— zł.; Chille 2.— zł.

Ul. Osiecka — ks. prob. Dr. Abl. pp. Lysiak W. 2.— zł.; Kowal Wal. 1.— zł.; Kowalski Sew. 1.— zł.; Kubacki Adam 1.— zł.; Sieradzki Michał 1.— zł.; Otto Wal. 0,50 zł.; Konieczny Antoni 0,50 zł.; Jarusel Jjan 5.— zł.; Smardz Leon 2.— zł.; Sotkiewiczowa Matg. 1.— zł.; Cmagosz St. 2.— zł.; Frąckowiak Fr. 0,50 zł.; Przybyła Wal. 5.— zł.; Haenel Wacław 2.— zł.; Bartecka Teresa 3.— zł.; N. N. 1.— zł.; Meyza Wal. 1.— zł. (C. d. n.)

robociem, które dla miasta o szczyptych możliwościach gospodarczych — stanowi prawdziwą klęskę — znajduje zawsze środki, dzięki którym zatrudnia się bezrobotnych, dając im sposobność zarobku.

W chwili obecnej Zarząd Miejski — jak nas informuje p. budowniczy Graf, kier. Miejsk. Urzędu Techn. — zanim przystąpi do realizacji uchwalonego przez Radę Miejską planu inwestycji — przeprowadza prace brukarskie na szeregu ulicach, dając zatrudnienie licznej rzeszy bezrobotnych.

I tak przebrukowuje się ulice otaczające Nowy Rynek, na którym w dalszym ciągu rozbiera się stojąca tam szopa, przy czym roboty te zatrudniają 50 bezrobotnych. Równocześnie kończy się brukowanie drobną kostką wyłotu ul. Paderewskiego od strony placu budowy nowego kościoła. Przy tej pracy zatrudnia się 10 bezrobotnych. Poza tym przebrukowuje się ulice Tylną i Zieloną, na której zostaną położone nowe chodniki. Roboty wykonuje 45 ludzi.

W dalszym ciągu przystąpiono do budowy przeskola dla dzieci bezrobotnych na Zameczku. Na budowę użytkowuje się materiał z rozbiórki szopy na Nowym Ryнку. Przedszkole będzie posiadało 2 kondygnacje. Na parterze będzie 7 ubikacji, zaś na piętrze mieszkanie i strych. Przy budowie zatrudniono 25 ludzi. Również w ogrodnictwie miejskim znalazło zatrudnienie 35 ludzi.

Akcja Katolicka przy pracy

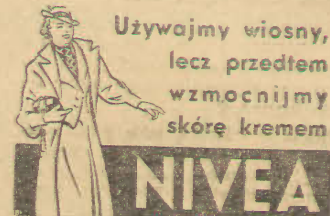
Aktualne zagadnienia na zebraniu paraf. A. K. w Lesznie

Wczorajsze zebranie Akcji Katolickiej w Lesznie, które pod przewodnictwem prezesa p. dr. Błażejczyka odbyło się wieczorem w biurze parafialnym, zajmowało się poza porządkiem obrad — kilkoma ważnymi kwestiami, żywo obchodzonymi ogół katolików.

Na wstępie po zagajeniu p. dr. Błażejczyka i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania — interesujący i aktualny referat o wychowaniu młodzieży w duchu nauki Kościoła — wygłosił p. prof. Buśkiewicz. Trąska o religijne wychowanie młodego pokolenia jest obowiązkiem Kościoła. Od sunięcia Kościoła od wykonywania obowiązku nauczania młodzieży prawdy Chrystusowych i usuwanie wpływów Jego na szkołę — jest sprzeczne z prawami nadnaturalnymi Kościoła, powołanego do wychowania narodów.

Obecne tendencje, zmierzające do wyeliminowania Jego roli — jako czynnika

Ogółem Zarząd Miejski zatrudnia w chwili obecnej 160 bezrobotnych, których liczba wrośnie znacznie, gdy przystąpi się do realizacji planu inwestycyjnego. Większą część kosztów przeprowadzanych robót pokrywa się z funduszu Pomocy Zimowej.



Używajmy wosny, lecz przedtem wzmocnijmy skórę kremem

NIVEA

Jak się dowiadujemy — roboty przewidziane w planie ruszą w pełni dopiero po Wielkiej Nocy. Opinia leszczyńska przyjęła zamierzenia Zarządu Miejskiego z dużym zadziwieniem.

W Dzieki planowi Leszno zmieni swoje oblicze i z zaniedbanego pod względem urbanistycznym zaofanego miasta prowincjonalnego — przekształci się na ośrodek kulturalny, godnie reprezentujący polską gospodarkę na pograniczu.

W dziele tym nie mała jest zasługa p. burm. Kowalskiego, którego energia i przedsiębiorczość w niesłychanie trudnych warunkach, wykazały swoje pozytywne rezultaty.

wychowawczego — powinny napotkać na reakcję świata katolickiego.

Po referacie poruszone szereg spraw aktualnych, jak manifestacja Stronictwa Narodowego ku czci sp. ks. prob. St. Streicha oraz niepożądane zjawisko uczęszczania młodzieży szkolnej na niedozwolone seanse kinowe.

Poza tym omówiono sprawę Misji OO. Redemptorystów. Ks. prob. dr. Abl. zapelował do pracodawców, aby umożliwili swym pracownikom wzięcie w nich udziału. Następnie p. Marski przedstawił plan pielgrzymek do Grobu św. Wojciecha w Gnieźnie oraz do Częstochowy. Blizsze szczegóły o cenie i terminie pielgrzymek podane będą na łamach prasy.

Wszystkie poruszone kwestie wywołały ożywioną dyskusję.

Na zakończenie przedstawiciele słowarszeń katolickich złożyli sprawozdanie z ostatniej działalności swych organizacji.

W sprawie szczepień ochronnych przymusowych przeciw błonicy

Zaniechanie szczepień jest karalne

Przypominamy, że drugie szczepienia dzieci przeciw błonicy rozpoczyna się już we wtorek, dn. 29. marca. Do powtórznego szczepienia stawić się winny wszystkie dzieci w dniu i godzinę podane w zarządzeniu Pana Starosty Powiatowego z dnia 8 marca rb. A więc dzieci urodzone w 1928 roku dnia 29 marca, dzieci urodzone w 1929 roku dnia 30 marca, dzieci urodzone w 1930 roku dnia 31 marca, urodzone w 1931 roku dnia 1 kwietnia, urodzone w 1932 roku dnia 2 kwietnia, uro-

dzone w 1933 roku dnia 4 kwietnia, urodzone w 1934 roku dnia 5 kwietnia, urodzone w 1936 roku dnia 7 kwietnia, urodzone w 1937 roku dnia 8 kwietnia o godzinie 14 min. 30 w szkole powszechnej żeńskiej przy Placu Dr. Metziga.

Ze względu na użyteczność tych szczepień wszyscy rodzice winni dopełnować, aby dzieci podlegające obowiązkowi szczepień, temu obowiązkowi uczyniły radość, gdyż grzywny za uchylenie się od tego obowiązku, są bardzo wysokie.

Samoloty niemieckie ustawicznie przelatują nad granicą polską

Wolsztyn, 24. 3. — W ostatnich dniach dąb się zaobserwować, że nad pograniczem w okolicach Moch, Kaszczoru i Solca ustawicznie przelatują samoloty niemieckie. Przypuszczać należy, że naruszenie granicy przez samoloty niemieckie nie jest rozmyslnie, lecz równocześnie stwierdzić musimy, że przeloty te tak cze-

śle zresztą (przypominamy przymusowe łądowanie lotnika niemieckiego w Wrocławiu, które miało miejsce przed kilkoma tygodniami) nie są bez kozery. Nasze władze winny zwrócić na to baczniejszą uwagę.

Eleg. Modele

plaszczy kompletów i kostiumów wiosennych z najmłodniejszych tkanin.

Codziennie nadchodzą nowości

A. Dzikowski
LESZNO — POZNAŃ

Nie wstydzmy się krzyża

Już takie są przepisy szkolne, że na mundurach naszych niewolno przypinać bylejakich odznak, bo mundur szkolny to jest nasza szata godowa i znamie przynależności do zespołu szkolarzy, zdobywających wiedzę „propatria”. Ale są pewne znaczki, szacowane i szanowane, które uzyskiwały ten honor, że przypinać je można nawet do munduru szkolnego. Mają tam poniekąd prawo obywatelskie.

Jednym z nich — to „krzyż harcerek”, który otrzymuje się po wielu miesiącach pracy rzetelnej, często ciężkiej i po sumiennym przyczynieniu, że się będzie żyło... po harcerek!

Piękna to odznaka, takie godło rycerza, walczącego pod sztandarem Chrystusa (krzyż) i czystego, namiętnościąmi nie zbrukanego człowieka (lilia). Nie tylko, że niema się go czego wstydić, ale przeciwnie — szczeni się nim należy.

Tymczasem zauważyć można często, że tak poniektóre harcarki, jak też i harczerze — wstydliwie unikają tego godła.

Czemu? Dlaczego?? W czym przyczyna?

Sądzę (niam falsus vates sim!) — iż cokolwiek sumienie nie pozwoli im pyścić się srebrem naszego pięknego krzyża. Bo cóż powie profesor, gdy kolega harczerz odwali od kogoś zadanie, albo ściąggnie z byka pracę — a tu krzyż? „Toś ty bracie harczerz?... I wstód i hańba gotowa! Lepiej przeczornie zostawić ten „wyrzut sumienia w domu!..

Tak — zdaje się — że mam rację!.. Boć nie zawsze umiemy naprawdę być porządnymi harcerczami!

A przecież tak niewiele potrzeba! Słarać się żyć uczciwie, pracować rzetelnie, być uprzejmym, koleżeńskim, zawsze uśmiechniętym, kochać Boga, świat, przyrodę, ludzi!.. Być jednym słowem — człowiekiem!

Bądźmyż tacy i nie wstydzmy się krzyża. A jeśli jest on dla nas „krzyżem Pańskim”, oddajmy go dh. Drużynowemu! Bowiem dobry harczerz nie wstydi się

przynależności do organizacji, która nikomu hańby, ale przeciwnie tylko chlubę przynieść może.

Przecież żyjemy dla Boga i dla Polski! Niech więc dumnie błyszczą krzyż na piersi naszej! Czujmy!

Chyży Jeleń z 12-ki.

UWAGI NA CZASIE

BILANS

roczny w każdym przedsiębiorstwie będzie korzystniejszy i wykaże znaczną obniżkę kosztów produkcji i utrzymania maszyn, gdy f-ma

„OMNIA” - Leszno

dostarczą stale wszystkie oleje, smary, pasy, armaturę, szczeliwa i wszelkie tane artykuły techniczne!!

Zachodniopolskie Biuro Technicz.-Handlowe
właśc. Mieczysław Górecki

LESZNO (Wlkp.)

ul. Leszczyńskich 31.

Telefon 199.

WALNE ZEBRANIA

wz) Drugie Roczne Walne Zgromadzenie Zw. b. Ochotników A. P. Oddz. Leszno odbędzie się 27 marca br. w sali Hotelu Polskiego o g. 14.30, w razie niedostatecznej ilości członków pół godziny później jest aktualne.

wz) Rodzina Wojskowa zawiadamia, że dnia 31 bm. odbędzie się walne zebranie o godz. 10 w świetlicy p. piechoty przy ul. Raclawickiej.

wz) Roczne walne zebranie Zw. Inwalidów Woj. R. P. w Lesznie odbędzie się dnia 16 kwietnia br. o godz. 10 w Domu Katolickim. W razie zebrania się niedostatecznej liczby członków, odbędzie się pół godz. później drugie zebranie, którego uchwały będą ważne bez względu na ilość zebranych.

Wnioski do uchwał należy złożyć na piśmie do dnia 1 4 38 w biurze Związku przy ul. aŻelbnej 20.

Zaznaczamy, że członkowie zalegający ze składkami ponad sześć miesięcy, nie będą mieli na zebraniu prawa głosu.

Za Zarząd: (→) Cz. Miśiak, przewodniczący; (→) M. Cieśla, sekretarz.

Chrześcijańska Wytwórnia Gorsetów oraz pasów leczniczych damskich i męskich

HURT „Gorset” DETAL
właśc. ST. JANOWICZ

LESZNO - M. Piłsudskiego 31 - I. piętro
Rdzennie polska firma Przyjmuje się zamówienia na miarę

Zakład fryzjerski dla Pań i Panów

dobra obsługa — ONDULACJA trwałe najnowsze aparatami — FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwosordną. Ceny konkurencyjne.

T. Kuśnierek
Leszno, Leszczyńskich 43.

Drzewo

budowlane stolarskie slucy sztachety i t. p. na płoty oraz drzewo opałowe

Stefan Nowacki
TARTAK — LESZNO

Inteligentny

pracowity, wieku 17-18 lat syn uczciwych rodziców, chcący wyuczyć się

karmelkarstwa może się zgłosić.

Tadeusz Sternał
Fabryka Karmelków Śmietankowych
Leszno, Głogowska 1.

Kilka dobrych pianin

używanych - sprzedaje korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, ulica Pierackiego 11.

KILKA SKŁADNIC

w pobliżu dworca do wynajęcia. Zgłoszenia Leszno Piłsudskiego 25, parter.

Ostry pies-wilk

tresowany na sprzedaż. — Leszno, ulica 3 Maja nr. 5 miesz. 5.

Jajka wylęgowe

gule (mamut), kurze (białe Wyandoty) kacze Pekingi i Pekingi obrzmy, ostatnich poprzednie pokolenia kilkakrotnie premiowane złotymi i srebrnymi medalami również i jajka perlicze. Tamże większa ilość prosiat w 3 tyg. oddaje - Majętność Morkowice, p. Lipno Nowe.



Świeże młode

tłuste mięso końskie poleca. — Leszno. Więzienia nr. 5.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Leszno, Lipowa 8.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, łazienką i balkonem, odnowione do wynajęcia. Leszno, Wschowska 9.

Mieszkanie

1 pokój i kuchnia dla spokojnego lokatora, najchętniej bezdzietnego od 1. 4. 1938 do wynajęcia. Leszno Osiecka 33.

Pokój umeblowany

dla pana lub pani z utrzymaniem lub bez — do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Słoneczne

mieszkanie 3 pokoje, kuchnia i łazienka dla spokojnego lokatora (najchętniej emeryta) od zaraz do wynajęcia. Leszno, ulica Narutowicza nr. 13.

Pomocnik

krawiecki, od zaraz może się zgłosić. — Praca stała. A. Woźniak, zakład krawiecki, Leszno, Leszczyńskich nr. 38.

Starsza dziewczyna

z świadectwami, potrzebna od zaraz do wszelkich prac dom. Zgłoszenia — Leszno, Dąbrowskiego 3.

Czeladnik

krawiecki może się zgłosić natychmiast. J. Gnybek, Leszno, Komenskigo 1.

TRWAŁA

ondulacje

wykonuje dobrze i po cenach konkurencyjnych
Leszno, Łaziebna 29, 1 ptr. miesz. 2.

Lampa rowerowa

„Dynamo” oraz lornetka korzystnie na sprzedaż. — Zgł. Leszno, ul. Leszczyńskich 43, zakład fryzjerski

MOTOCYKLE

„Phänomen”, „Wulgum”, „Wulgum 1”, „Hecker”, „Triumph” i inne, wolne od podatku i prawa jazdy, stale w składzie. — Części samochodowe i motocyklowe.

MARCINKOWSKI, Leszczyńska Centrala Samochodowa Leszno, ul. G. Narutowicza 64. Tel. 241, naprzeciw placu Kościuski.

APARATY fotograficzne oraz PRZYBORY

Własne laboratorium fotochemiczne. Prace wykonuje się szybko i tanio jak: powiększenia i wywołania odbitek * * * * *
Drogeria i Perfumeria Józef Chojnacki Leszno
RYNEK 35 RYNEK 35

Książki badania zwierząt pociągowych

w cenie po 25 gr. — są do nabycia

w Drukarni Leszczyńskiej

Leszno, ul. Wolności 21 - Telef. 61



KINOTEATR HOTEL POLSKI

Seanse w dni rob. o 20.15 - w niedzielę o godz. 2, 4, 6, i 8.15

Dziś o godz. 5 po poł. sensacyjny film na tle głośnego mordu **Wielki Plan**

Dziś w dalszym ciągu o godz. 8,15 - Pelen humoru, sentymentu i piosenki melodyjny wodevil

„Trójka Hultajska”

Najwybitniejsi reprezentanci humoru i komizmu polskiego z Sielańskim, Kondratem i Wollńskim na czele Dzielnicy sekundują Tamara Wiszniewska, Ina Benita, T. Orwid, Grabowski i in.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu właściciela z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.
W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklam. i inn. na str. 6 lin. 20 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,- zł. Przy cząstk. porządku udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.